

Akcja "Znicz" - dwóch pijanych kierowców - pierwsze statystyki

Data publikacji: 2.11.2018 16:30

Policyjna akcja "Znicz" rozpoczęła się 31 października 2018 roku. Dziś (02.11.2018) udało nam się poznać pierwsze jej efekty. Jak co roku, wzmożony ruch na drogach, związany ze Świętem Zmarłych to więcej pracy dla policji, która stara się zapewnić bezpieczeństwo na drogach, m.in. przez eliminowanie problemu pijanych kierowców. Aktualnie akcja jest w toku, potrwa aż do 5 listopada, jednak już dziś widać pierwsze efekty.



fot. arc.ox.pl

- Od rozpoczęcia policyjnej akcji "Znicz", czyli od środy 31 października, policjanci w powiecie zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierowców i tyle samo osób z orzeczonym zakazem prowadzenia pojazdów, wydanym przez sąd. Pierwszy nietrzeźwy kierowca to 32-letni mieszkaniec Bytomia, zatrzymany przez policjantów w Wiśle. Mężczyzna prowadził Fiata, mając 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Drugi nietrzeźwy mężczyzna kierował motorowerem w Pruchnej. 23-latek miał we krwi 2,5 promila alkoholu — poinformował asp. Krzysztof Pawlik, Rzecznik Prasowy KPP w Cieszynie.

Policja, jak co roku prowadzi akcję "Znicz" i co roku przypomina o podstawowych zadach bezpieczeństwa, które powinny być przestrzegane przez kierowców zawsze, nie tylko w okresie świąt, czy innych wydarzeń, powodujących wzmożony ruch na drogach. Zasady te to dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze, zachowanie odstępu pomiędzy samochodami i zachowywanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza w miejscach, gdzie ruch jest duży — nie tylko samochodowy, ale również pieszy.

- Dotychczas policjanci nie odnotowali żadnych poważnych zdarzeń drogowych. Z pewnością wpływ na to ma właściwe zachowanie użytkowników drogi, dostosowanie się do oznakowania oraz poleceń kierujących ruchem, jak i też dobra pogoda. Apelujemy o zachowanie ostrożności, szczególnie w rejonie cmentarzy. Do pieszych kierujemy szczególny apel o stosowanie elementów odbłaskowych — aby być lepiej widocznym i tym samym bezpieczniejszym na drodze. Nikt nie zadba lepiej o nasze bezpieczeństwo od nas samych — podkreśla Pawlik.